

W Rosji zaginął śmigłowiec Mi-8

#Lotnictwo cywilne 4 lipca 2015

Wczoraj w nocy w okręgu Chanty-Mansijskim zaginął śmigłowiec Mi-8 z 5 osobami na pokładzie. Jego poszukiwania trwają już drugą dobę.



Śmigłowiec Mi-8 kompanii UTair z 5 ludźmi na pokładzie (3-osobową załogą i dwoma członkami personelu medycznego) wystartował przedwczoraj przed północą z Niżniewartowska. Kierował się do Surgutu po zrealizowaniu misji medycznej – do Niżniewartowska przetransportował wcześniej 2-letnią dziewczynkę, której potrzebna była specjalistyczna pomoc lekarska. Lot odbywał się w trudnych warunkach atmosferycznych – przy niskim zachmurzeniu i lokalnych burzach. Po północy śmigłowiec zniknął z ekranu radaru lotniska w Surgucie, a łączność z nim została utracona.

Od wczoraj trwa intensywna akcja poszukiwawczo-ratownicza. Bierze w niej udział ponad 200 osób korzystających z ok. 30 pojazdów, w tym 3 śmigłowców Mi-8. Obszar poszukiwań wynosi ok. 6 tys. km². Wiele wskazuje na to, że jako ostatni zaginiony śmigłowiec widział miejscowy rybak. Było to wczoraj o 00:31 (21:28 UTC przedwczoraj) w rejonie wsi Łokosowo. Możliwe, że maszyna wpadła do rzeki Ob, ale poszukiwania w niej są utrudnione ze względu na pogodę.

Zaginiony śmigłowiec transportowy Mi-8 należy do kompanii lotniczej UTair. Był przystosowany do realizowania misji medycznych. Bazował na lotnisku Surgut.